

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lipca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa T. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuratorowi Okręgowemu w O.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 6 lipca 2012 r.,

zażalenia powoda na orzeczenie o kosztach, zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 15 marca 2011 r.,

- 1.) oddała zażalenie;
- 2.) przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego na rzecz adw. J. F., prowadzącej kancelię adwokacką , kwotę 300 zł trzysta) powiększoną o podatek od towarów i usług (VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi w postępowaniu zażaleniowym.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 15 marca 2011 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda oraz zasądził od niego na rzecz strony pozwanej kwotę 2 970 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Uzasadniając orzeczenie o kosztach procesu, Sąd Apelacyjny stwierdził, że jego podstawę stanowi art. 98 k.p.c. wyrażający zasadę odpowiedzialności za wynik sporu. Art. 102 k.p.c. ma natomiast charakter wyjątkowy i może być stosowany w sytuacjach szczególnych. Powód nie może więc korzystać z takiego uprzywilejowania, tym bardziej że jego powództwo można ocenić jako oczywiście bezzasadne.

W zażaleniu powód domagał się uchylenia orzeczenia o kosztach, powołując się na naruszenie art. 102, 108 § 1 i 328 § 2 k.p.c., art. 110 i 111 u.k.s.c. oraz art. 45 Konstytucji.

Skarżący wskazał na aktualny brak dochodów wynikający z tymczasowego aresztowania oraz na nadmierną wysokość zasądzonych kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Orzekanie o kosztach procesu mieści się w sferze znacznej swobody decyzyjnej sądu rozstrzygającego sprawę w instancji, w związku z czym kontrola odwoławcza jest tu ograniczona, w szczególności w sytuacji, w której kontroli takiej dokonuje Sąd Najwyższy. Do jego zadań ustawowych należy bowiem wyjaśnianie zagadnień prawnych budzących wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz korygowania oczywistych naruszeń prawa.

Skarżący bezzasadnie zarzucił „nadmierną wysokość” zasądzonych kosztów, obejmujących wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną stronie pozwanej w postępowaniu apelacyjnym. W zażaleniu pominięto, że żądanie pozwu obejmowało dwa, a nie jedno roszczenie, a zasądzona kwota została ustalona na poziomie minimalnym ($3600 \text{ zł} + 360 \text{ zł} = 3960 \text{ zł} \times 0,75 = 2970 \text{ zł}$).

Bezzasadnie zostały również powołane art. 110-111 u.k.s.c., bez znajomości art. 108 u.k.s.c. stanowiącego, że zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

W sposób nieuzasadniony odwołano się także do art. 45 Konst., ponieważ powodowi zapewniona została droga sądowa w obu instancjach.

Sąd Apelacyjny przedstawił motywy orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 98 § 1 k.p.c.), wyjaśnił też przyczyny niezastosowania art. 102 k.p.c. W ramach swojej kompetencji przepisów tych nie naruszył. Należało w konsekwencji oddalić zażalenie (art. 398¹⁴ k.p.c. związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).

Na rzecz pełnomocnika powoda, świadczącego nieopłaconą pomoc prawną w postępowaniu zażaleniowym, zasądzone zostało od Skarbu Państwa należne wynagrodzenie.